

Rozbój na Mireckiego. Dopadli go w pościgu

data aktualizacji: 2019.09.23 autor:



(fot. red)

Mężczyzna próbował ucieczki, jednak policjanci z „patrolówki” byli lepsi. Decyzją sądu podejrzany najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. To najprawdopodobniej początek długoletniego pobytu za kratkami.

Zaatakował pracownicę salonu gier przy ul. Mireckiego w Żyrardowie, po czym ukrał pieniądze. Chyba nie spodziewał się natychmiastowej reakcji policji. Do tego zdarzenia doszło przed kilkoma dniami. Funkcjonariusze po otrzymaniu zgłoszenia pojechali na miejsce i zauważyli podejrzanego zachowującego się mężczyznę. Na ich widok zaczął uciekać.

- Mimo próby zgubienia mundurowych, 32-latek został zatrzymany kilka ulic dalej - informuje st. asp. Agnieszka Ciereszko z Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie.

Okazuje się, że uciekający, to 32-letni żyrardowianin. Mężczyzna usłyszał zarzut rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Grozi mu kilkanaście lat odsiadki.

- W związku z tym, że 32-letni żyrardowianin był już karany za tego typu przestępstwo, grozi mu nawet do 18 lat pozbawienia wolności. W piątek sąd zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny tymczasowego aresztu na 3 miesiące - dodaje st. asp. Agnieszka Ciereszko

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33329-rozboj-na-mireckiego-dopadli-go-w-poscigu>